

Sygn. akt X Ga 55/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza (spr.)

Sędzia SO Iwona Wańczura

Sędzia SO Katarzyna Żymelka

Protokolant Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu **11 kwietnia 2014r.** w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: **B. R.**

przeciwko: **P. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 9 grudnia 2013r.

sygn. akt VII GC 34/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądzoną tam kwotę obniża do kwoty 4.452,68 zł (cztery tysiące czterysta pięćdziesiąt dwa 68/100) złote i w punkcie drugi w ten sposób, że zasądzoną tam kwotę obniża do kwoty 1.112,98 zł (jeden tysiąc sto dwanaście 98/100) złotych;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 324,36 (trzysta dwadzieścia cztery 36/100) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Iwona Wańczura SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymelka

Sygn. akt X Ga 55/14

UZASADNIENIE

Powód B. R. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. S. kwoty 5.476,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2012 roku

i kosztami postępowania. Powód wskazał, że wskutek nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego uległ uszkodzeniu licznik czasu jazdy będący własnością powoda. Koszt naprawy licznika wyniósł 5.476,79 zł.

Pozwany zaskarżył w całości wydany przez Sąd Rejonowy w Gliwicach nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym wnosząc sprzeciw w którym domagał się oddalenia powództwa w całości. Pozwany zaprzeczył aby wykonany przez niego montaż licznika czasu jazdy był wykonany wadliwie. Pojazd był już niesprawny w momencie przekazania go pozwanemu, co zostało ujawnione w trakcie wykonywania usługi. Ponadto pozwany wskazał, że powód nie przeprowadził stosownej procedury reklamacyjnej.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach w całości uwzględnił powództwo.

W uzasadnieniu wskazał, że ustalił, iż na podstawie ustnej umowy pozwany wykonał w pojeździe powoda montaż licznika czasu jazdy. W trakcie montażu licznika doszło do uszkodzenia licznika. Pojazd był sprawny przed rozpoczęciem montażu licznika, w tym nie było żadnych uszkodzeń w zakresie elektroniki, hamulec ręczny działał prawidłowo. W trakcie sprawdzania impulsu hamulca ręcznego sposób wyświetlania się kontrolki hamulca ręcznego nie pozwalał na stwierdzenie, czy hamulec ręczny działa. Licznik nie został uruchomiony. Pojazd został naprawiony na zlecenie powoda. Powód nabył nowy licznik w miejsce uszkodzonego za kwotę 3.910,22 zł netto. Na skutek wadliwego wykonania montażu licznika przez pozwanego wystąpiła szkoda w majątku powoda w kwocie 5.476,79 zł brutto (4.452,68 zł netto).

Umowa łącząca strony miała charakter mieszany i należało do niej stosować przepisy umowy o dzieło w zakresie montażu licznika czasu jazdy oraz umowy przechowania w zakresie zachowania przez pozwanego rzeczy ruchomej w stanie niepogorszonym oddanej mu w celu wykonania usługi. Pozwany uszkodził rzecz oddaną mu w celu wykonania usługi w związku z czym doszło do nienależytego wykonania zobowiązania po stronie pozwanego i powstania po jego stronie obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, prowadzącego do naruszenia art. 471 k.c. oraz naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że Sąd I instancji błędnie przyjął, że powód wykazał wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego. Zdaniem pozwanego nie można zgodzić się z twierdzeniem Sądu Rejonowego jakoby pojazd był w pełni sprawny przed rozpoczęciem montażu licznika czasu jazdy, a tym samym, że w trakcie wykonywania usługi doszło do uszkodzenia licznika obrotów. Stanowisko Sądu I instancji jest błędne. Do czasu weryfikacji kontrolki hamulca ręcznego nie dochodzi w ogóle do uruchomienia silnika. Do tego momentu nie może być mowy o weryfikacji poprawności działania pojazdu, a w szczególności weryfikacji ewentualnych komunikatów komputera pojazdu, które widoczne są dopiero po uruchomieniu silnika. Do takiej weryfikacji doszło w momencie ostatniego etapu montażu. To powód winien w pierwszej kolejności wykazać przesłanki odpowiedzialności. Dopiero wtedy można twierdzić, iż pozwany powinien wykazać okoliczności mające wyłączyć jego już ustaloną odpowiedzialność z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania. Dokonana przez Sąd I instancji ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego jest oparta na gołosłownych twierdzeniach powoda. Sąd dokonał wybiórczej analizy sporządzonej przez biegłego opinii.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu powód wskazał, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest słuszne, a apelacja pozwanego jest jedynie polemiką strony niezadowolonej z wyniku procesu, zaś sformułowane zarzuty są bezpodstawne. Pozwany uznał co do zasady swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę na co wskazują jego pisma z dnia 20 czerwca 2012 roku i 8 sierpnia 2012 roku. Niezrozumiałe są również zarzuty do opinii biegłego, który wskazał, w jakich okolicznościach mogło dojść do uszkodzenia licznika, co było zgodne z zeznaniami świadków i powoda. Nie ma również wątpliwości, że VAT jest składnikiem szkody.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie jedynie w zakresie podatku VAT.

Analizując przedmiotową sprawę Sąd Okręgowy uznał, iż Sąd I instancji co do zasady właściwie zastosował obowiązujące przepisy prawa materialnego oraz dokonał prawidłowej ich wykładni.

Apelacja pozwanego nie może odnieść co do zasady skutku, gdyż wyrok Sądu I instancji jest słuszny, odpowiada co do zasady prawu i został wydany na podstawie gruntownie przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, zaoferowanego przez strony, który został oceniony bez przekroczenia przysługującego Sądowi I instancji uprawnienia do swobodnej oceny dowodów, zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Nie można również zarzucić Sądowi I Instancji nieprawidłowości w rozumowaniu czy też błędów logicznych.

Tak poczynione ustalenia Sąd Okręgowy przyjmuje za własne i podziela w zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego.

Należy wskazać, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że na skutek nieprawidłowo przeprowadzonej montażu został uszkodzony licznik, za co odpowiedzialność ponosi pozwany. Powód wykazał wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w tym również wysokość poniesionej szkody. Sąd I instancji w tym zakresie oparł się na opinii biegłego i zeznań świadków w tym również pracowników pozwanego. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów z których wynikałoby, że pojazd w którym dokonywał montażu licznika miał wady które powstały wcześniej lub później. Co więcej pozwany w piśmie z dnia 20 czerwca 2012 roku złożonym do (...) SA przyznał, że to w jego warsztacie w trakcie wykonywanego montażu doszło do uszkodzenia licznika. W związku z tym należy uznać, że przesłanki odpowiedzialności pozwanego zostały wykazane za pomocą przedstawionych przez powoda dokumentów, zeznań świadków oraz opinii biegłego zarówno pisemnej jak i ustnej.

Zważył tutaj również Sąd, że powód miał prawo przeprowadzić naprawę w autoryzowanym serwisie i w związku z tym brak jest podstaw do obniżenia wysokości poniesionej przez powoda szkody przyjmując średnie ceny kosztów naprawy w innych zakładach. Nie może być bowiem kwestionowane prawo powoda do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody w sposób najpełniej realizujący to uprawnienie.

Sąd uznał natomiast apelację pozwanego za zasadną w części dotyczącej podatku VAT. Sąd w tym zakresie oparł się na uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r. III CZP 14/97 z której wynika, że odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT na skutek zniszczenia rzeczy, ustalone według ceny rzeczy, nie obejmuje podatku VAT mieszczącego się w tej cenie, w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy. (OSNC 1997/8/103, Głosa 1999/3/16, M. Prawn. 1998/3/112).

Z akt sprawy wynika, że powód jest podatnikiem podatku VAT, a więc może odliczyć podatek VAT zawarty w fakturach, z których wynika wysokość poniesionych przez powoda wydatków związanych z naprawieniem szkody.

Sąd Okręgowy w związku z tym, w oparciu o treść art. 386 par. 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i obniżył odszkodowania należne powodowi do kwoty 4.452,68 zł stanowiącą kwotę netto wynikającą z przedstawionych przez powoda faktur dokumentujących wysokość poniesionej przez niego szkody i tym samym uznał powoda za przegrywającego sprawę w tym zakresie i stosownie do tego na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielił pomiędzy strony koszty postępowania przed pierwszą instancją zasadzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.112,98 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielając koszty tego postępowania i zasadzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 324,36 zł przy uznaniu, że powód wygrał sprawę w 81,3% w obu instancjach.

SSO Iwona Wańczura SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymełka